

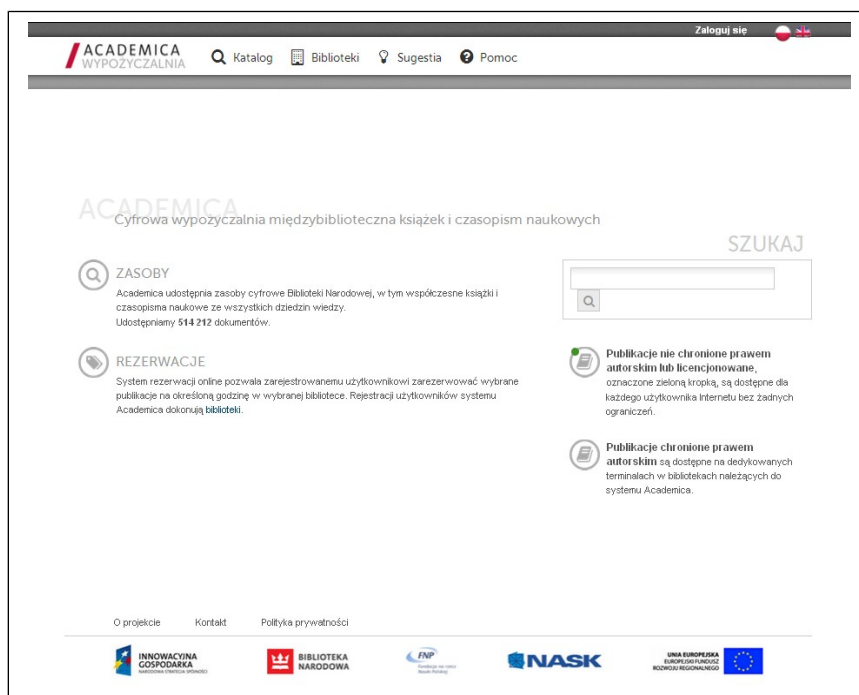
Academica – wypożyczyć, nie wypożyczyć, oto jest pytanie?

Streszczenie: W artykule przeanalizowano funkcjonalności i zawartość nowej usługi Biblioteki Narodowej, która została zapowiedziana jako cyfrowa wypożyczalnia międzybiblioteczna książek i czasopism naukowych.

Słowa kluczowe: wypożyczenia międzybiblioteczne; usługi elektroniczne

18 grudnia 2014 r. w Warszawie otwarto, jak to zwykle u nas bywa w Polsce z wielkim rozgłosem, nową usługę Biblioteki Narodowej (BN), o nazwie Cyfrowa Wypożyczalnia Publikacji Naukowych Academica. System został zrealizowany przez BN oraz Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK), z inicjatywy Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, a sfinansowany z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i kosztowała podatnika polskiego i europejskiego ponad 34 miliony PLN (<http://www.mapadotacji.gov.pl/projekt/1286583>). Jak czytamy na stronie głównej (<https://academica.edu.pl>), ma to być *cyfrowa wypożyczalnia międzybiblioteczna książek i czasopism naukowych [...] która udostępnia zasoby cyfrowe Biblioteki Narodowej, w tym współczesne książki i czasopisma naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy.*

Sądząc po nazwie tej usługi należałoby się spodziewać, że skoro możliwe będzie wypożyczanie cyfrowych wersji książek i czasopism przez biblioteki, które przystąpią do programu (a nie bezpośrednio przez użytkowników), to z pewnością chodzi o te materiały, których nie można szeroko upowszechnić w Internecie z powodu różnych barier, z jakimi mamy do czynienia w naszej rzeczywistości: prawnych, ekonomicznych czy technicznych.



Rys.. 1. Academica – strona główna
Źródło: <https://academica.edu.pl/>.

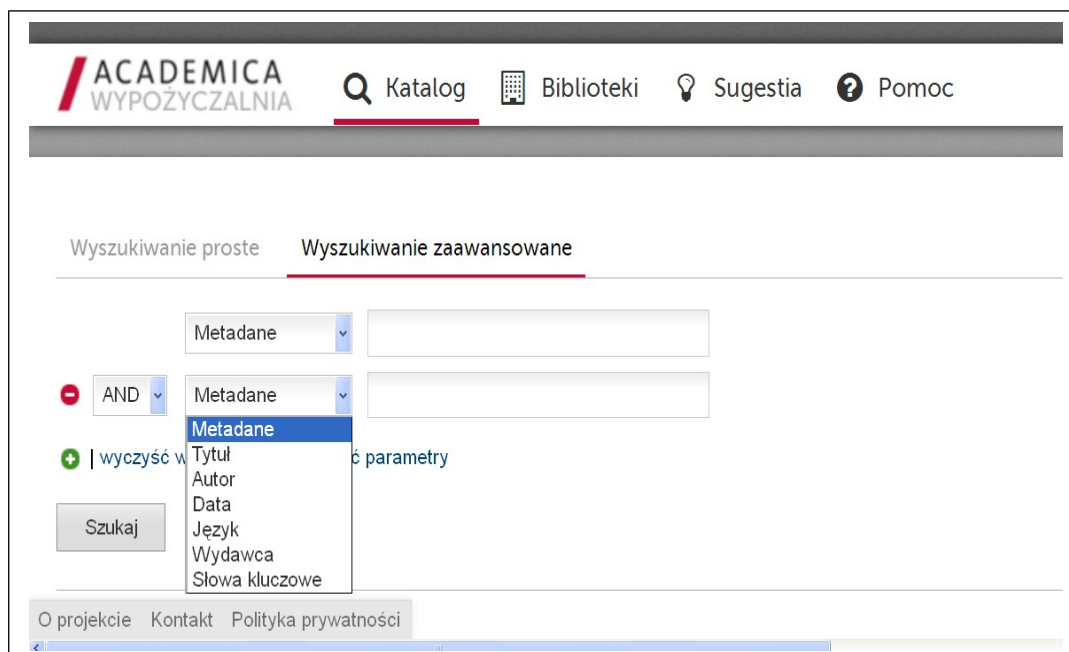
Tuż przed oficjalnym otwarciem usługi BN udostępniła ponad 500 tysięcy dokumentów, co

bardzo zaskoczyło bibliotekarzy w Polsce i zastanowiło, jak można pozyskać tak szybko (projekt trwa od 2010 r.) tak wielką liczbę współczesnych prac naukowych? Bibliotekarze od lat tworzą zasoby cyfrowe i wiedzą, że upowszechnianie ich jest bardzo trudne ze względu na prawa autorskie i wymagania ich właścicieli. Przykładem tego jest repozytorium naukowe instytutów PAN - RCIN, które także obiecywało, że upowszechni w Internecie prace naukowe, a ma dziś w zasobie połowę obiektów zamkniętych. Na zapytanie wyszukiwawcze: *Prawa zastrzeżone/dostęp ograniczony*; system odpowiada: *znaleziono: 26070 obiektów*, co przy stanie 50502 dokumenty oznacza ok. 50% kolekcji.

Spróbujmy zatem odpowiedzieć na pytanie, jakie dokumenty w ilości aż pół miliona są dostępne w Academicie, biorąc pod uwagę zapowiedzi twórców tej usługi o przyroście ok. 2 tys. nowych tytułów dziennie¹. Oto co na ten temat znajdziemy na witrynie serwisu:

- na stronie głównej mamy bardzo ogólną informację, że *Academica* udostępnia współczesne książki i czasopisma naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy, a także informacje o tym, że są to publikacje nie chronione prawem autorskim lub licencjonowane, dostępne dla każdego użytkownika Internetu bez żadnych ograniczeń albo publikacje chronione prawem autorskim są dostępne na dedykowanych terminalach w bibliotekach należących do systemu *Academica* – żadnych liczb wskazujących na wielkości wymienionych kolekcji.
- w zakładce *O projekcie* czytamy, że *dzięki systemowi elektronicznych wypożyczeń międzybibliotecznych użytkownicy bibliotek zyskają możliwość natychmiastowego dostępu do współczesnych publikacji ze wszystkich dziedzin wiedzy – żadnych szczegółów, co to znaczy współczesnych?* Dalej czytamy, że *ACADEMICA pozwoli na dostęp do [...] pełnotekstowych publikacji naukowych – monografii, podręczników, skryptów, artykułów oraz całych numerów czasopism. Stale rozbudowywane zasoby ACADEMIKI, oparte na Repozytorium Biblioteki Narodowej, obejmować będą współczesne piśmiennictwo naukowe ze wszystkich dziedzin, w tym także najnowsze wydania podręczników akademickich oraz aktualne numery fachowych czasopism specjalistycznych;*
- w zakładce *O projekcie – historia* – znajdujemy informację o tym, że *publikacje należące do domeny publicznej, kategorii Open Access oraz pozyskane w ramach licencji będą dostępne bez żadnych ograniczeń.* Czy to nie przeczy celowi serwisu, jakim jest wypożyczanie? Będziemy wypożyczać dzieła z domeny publicznej? Czyż to nie wyraz arogancji wobec podatników, grantodawców, użytkowników?
- w zakładce *Katalog* (rys. 2) – mamy tylko funkcję wyszukiwania; brakuje przeglądania całej kolekcji np. według wydawców, typów publikacji. Po wybraniu wyszukiwania zaawansowanego istnieje możliwość wyszukiwania wśród metadanych według kilku kryteriów: tytuł (domyślamy się, że chodzi o słowo z tytułu?), autor, data, język, wydawca, słowa kluczowe. Rezultaty wyszukiwania (fasetowego) prezentowane są według różnych kryteriów (autor, język, słowa kluczowe, data, dostępność, kategorie) i można je dalej ograniczać, np. według daty wydania. Te możliwości posłużą nam dalej do analizowania zawartości kolekcji *Academiki*.

¹ Inauguracja projektu *ACADEMICA*. W: *EBIB* [on-line]. 12 grudnia 2014 r. [dostęp 18.12.2014 r.]. Dostępny w: <http://www.ebib.pl/?p=3966#more-3966>.



Rys. 2. Wyszukiwanie w katalogu Akademiki.
 Źródło: <https://academica.edu.pl/>.

Wertując zasoby znajdujące się w Academice można bardzo łatwo znaleźć odpowiedź, co wchodzi w skład jej zasobu. Okazuje się, że jest w nim wiele obiektów, które już dawno są w otwartym Internecie, na różnych stronach polskich uczelni, w Polonie, Europeanie, w repozytoriach naukowych. Oto przykłady takich obiektów:

1. *Stanisławów, plac Franciszka Stanisłau. - Stanisławów, plac Franciszka Stanisłau. Description: pocztówki; Na aw. ozn.: 4762. Date: [ante 1906]. Type: Pocztówki. Format: image/text. Subject: Dzwonnice. Identifier: <http://polona.pl/item/5919467/>. Europeana. www.europeana.eu/portal/. Prawa **Domena publiczna**.*
2. *Szymański, Julian, Duch, Włodzisław Context search algorithm for lexical knowledge acquisition, Control and Cybernetics. - 2012, nr 41 (1), s. 81-96. Data opisowa 2012, Prawa Publikacja udostępniona za zgodą wydawcy. Całość ani żadna z jej części nie może być przetwarzana ani wykorzystywana w celach komercyjnych Projekt Academica. **(Ten sam artykuł na stronach autorów, uwolniony od zawsze)**.*
3. *Kosiakiewicz, Wincenty (1863-1918) Janek, Współautor Korporatywny Gebethner i Wolff Data opisowa 1888 Opis fizyczny [2], 332 s. ; 18 cm Język pol Kraj pl Źródło Instytut Badań Literackich PAN - PBI Reprodukacja cyfrowa PBI Prawa **Domena publiczna** Adres wydawniczy Warszawa : Gebethner i Wolff, 1888 (Warszawa : druk. J. Sikorskiego). Literatura Estr XIX t. 2 s. 324.*

Jak widać z powyższych przykładów, Biblioteka Narodowa lub twórcy dzieł już dawno samodzielnie uwolnili ten zasób, a niektóre z obiektów mają status prawny: domena publiczna. Domena publiczna, jak wszyscy wiemy, oznacza utwór, co do którego wygasły już prawa autorskie lub utwory te nigdy nie były nimi objęte. Nasuwa się pytanie: dlaczego BN chce je teraz wypożyczyć w swojej wypożyczalni elektronicznej?

W Academice pojawiają się także odmienne przypadki. Oto bardzo stare czasopismo, co do którego prawa już dawno wygasły, jest chronione (?). Wg wskazówek systemu, żeby je obejrzeć czytelnik musi iść do biblioteki, która ma założone konto, wydzielony terminal w

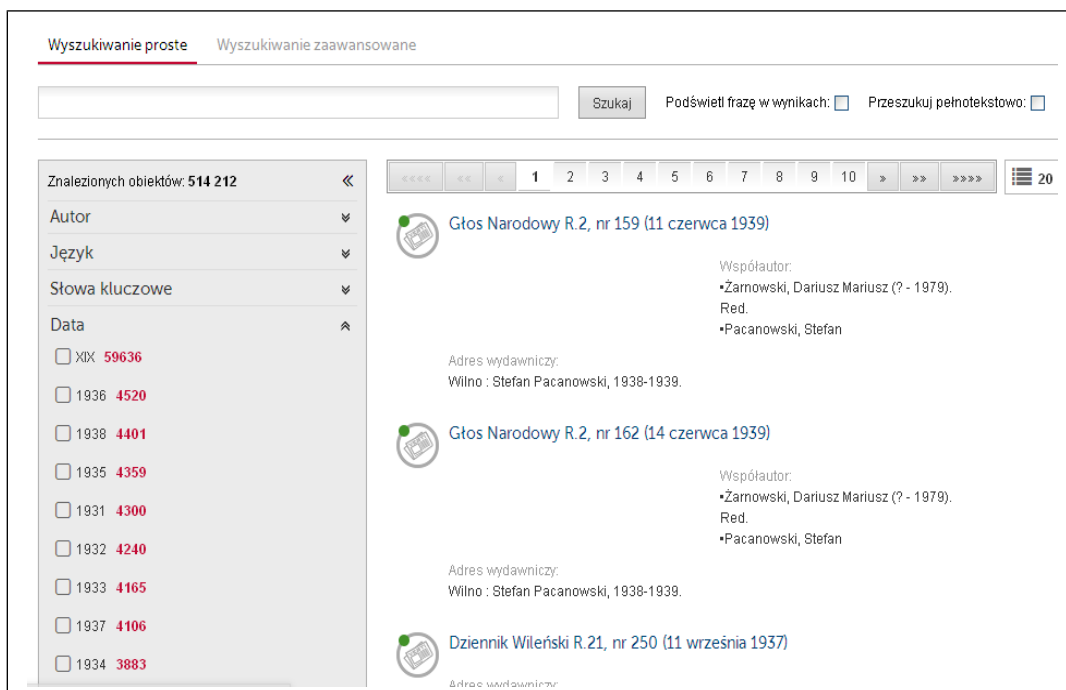
budynku, musi także pamiętać, że nie wolno mu z niego skopiować ani strony (?). Oto przykład:

*Tytuł Kwartalnik Etnograficzny Lud : organ Towarzystwa Ludoznawczego Iteracja T. 14 (1908) Częstotliwość Kwart. Współautor Bruchnalski, Wilhelm (1859-1938). Red. Współautor Korporatywny Towarzystwo Ludoznawcze (Lwów) Opis fizyczny 25 cm Uwaga Od t. 14 (1908) red. Szymon Matusiak. Od t. 15 (1909) podtyt.: wydawany przez Towarzystwo Ludoznawcze. Od t. 16, z. 1 (1910) podtyt.: założony przez Ant. Kalinę wydawany przez Towarzystwo Ludoznawcze we Lwowie. Od t. 16, z. 1 (1910) red. Adam Fischer. Od t. 17, z. 1 (1911) podtyt.: organ Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie. Gatunek czasopisma etnograficzne polskie Język pol Kraj un Źródło Biblioteka Narodowa Sygnatura P.2288 Ilegz Reprodukacja cyfrowa Zakład Reprografii i Digitalizacji Biblioteki Narodowej **Prawa Publikacja chroniona prawem autorskim - reprodukcja cyfrowa dostępna w czytelnikach BN** Adres wydawniczy Lwów : Towarzystwo Ludoznawcze, [1907]-1919. Projekt Academica ISSN 0076-1435 Tytuł kluczowy Lud (Wrocław) Tytuł następny Lud (Lwów ; 1922) Tytuł poprzedni Lud (Lwów ; 1895)*

Czytelnika należy jednak pocieszyć, że nie jest tak źle, tytuł ten został zeskanowany w 2011 r. przez Bibliotekę Kórnicką i jest dostępny bez ograniczeń w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication?id=105607> oraz Federacji Bibliotek Cyfrowych, nawet z OCR, co oznacza, że czytelnik może wszystko skopiować, przekształcić i powtórnie użyć tak, jak mu się podoba. Nie musi się ustawiać w kolejce do żadnej biblioteki i wydzielonych terminali. Ten obiekt należy do domeny publicznej i jest własnością nas wszystkich.

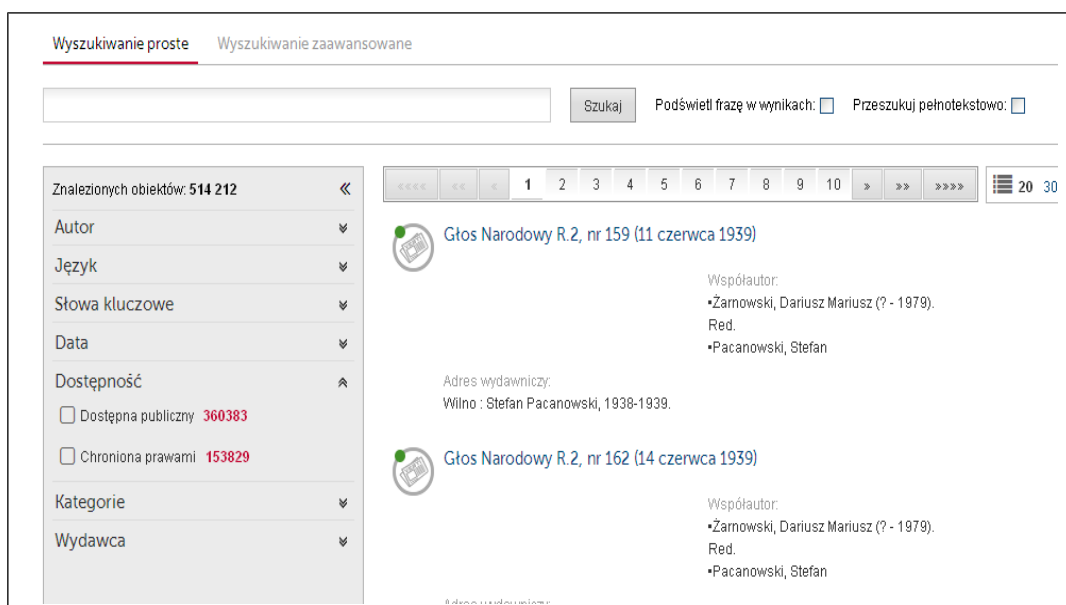
I jeszcze jeden przykład dotyczący czasopism – tytuł „Optica Applicata”. Znajdujemy 151 rekordów, z których każdy jest opisem poszczególnego numeru kwartalnika od 1973 r. Wyświetlając numer 1 z 2011 r. mamy w polu Prawa: **Publikacja chroniona prawem autorskim - reprodukcja cyfrowa dostępna w czytelnikach BN**. Dostępne funkcjonalności pozwalają niewprawnemu użytkownikowi zarezerwować ten numer czasopisma w jednej z bibliotek uczestniczących w programie. Tymczasem w [witrynie czasopisma Optica Applicata](#) czytamy: *From the beginning of the year 2008, Optica Applicata is an Open Access journal available online via the Internet [...], with free access to the full text of articles serving the best interests of the scientific community*. Dalej możemy przeglądać archiwum numerów nie tylko od 2008 r., ale aż od 2004 r.

Przyjrzyjmy się dodatkowo wyszukiwaniu fasetowemu. Po wybraniu wyszukiwania prostego i zatwierdzeniu polecenia *Szukaj* (bez wpisywania żadnego terminu) mamy wyszukaną całą kolekcję, liczącą 3 stycznia 2015 r. 514 212 pozycji. Po wybraniu *Daty* z faset po lewej stronie otrzymujemy 59 636 rekordów z XIX wieku, po kilka tysięcy rekordów z każdego rocznika sprzed 1939 r. (łącznie 64 810) oraz 19 373 z roczników 2005-2013. Zastanawia fakt braku roczników 1945-2005 w fasetach. Ponadto suma wyników wyświetlonych w fasetach daje 143 818 pozycji, zatem ponad 370 tys. nie zostało w fasetach wyświetlonych z różnych nieznanych użytkownikowi powodów.



Rys. 3. Wyszukiwanie w katalogu Akademiki.
 Źródło: <https://academica.edu.pl/>.

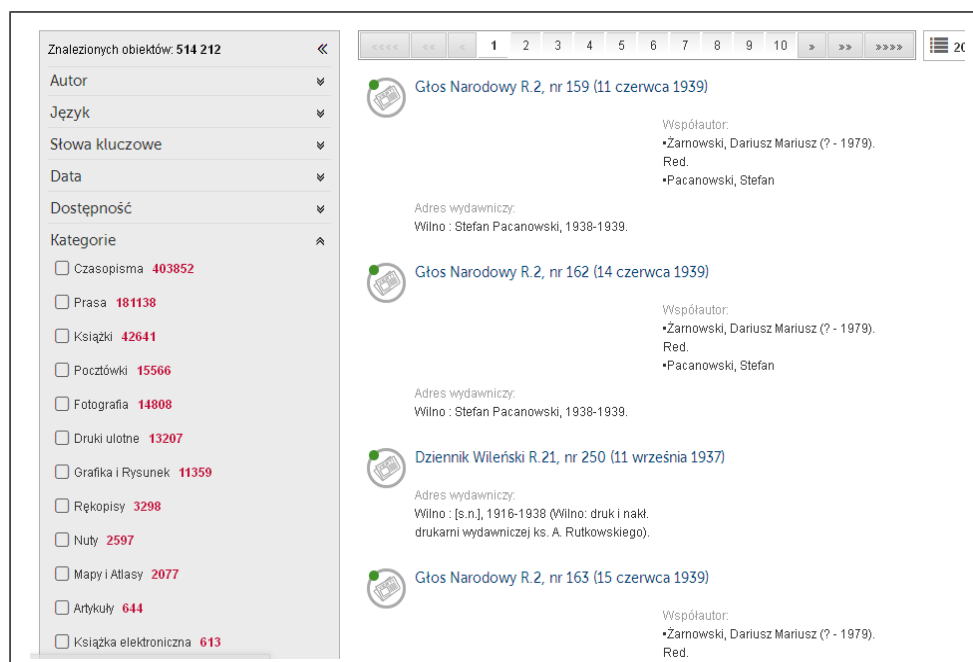
Podobne wyszukiwanie, ale z wykorzystaniem ograniczania według kryterium dostępności daje również ciekawe rezultaty. Otrzymujemy informację, że w całej Academice mamy 360 383 obiektów dostępnych publicznie oraz 153 829 chronionych prawem (rys. 4). Ale jeśli weźmiemy pod uwagę wyżej opisane przykłady czasopism i książek, które jest dostępne w modelu otwartym albo pochodzą z domeny publicznej, a w Academice mają klauzulę *Publikacja chroniona prawem autorskim - reprodukcja cyfrowa dostępna w czytelnich BN*, to odsetek publikacji publicznie dostępnych znacznie wzrośnie.



Rys. 4. Wyszukiwanie w katalogu Akademiki.
 Źródło: <https://academica.edu.pl/>.

Ciekawe rezultaty wyszukiwania otrzymujemy wybierając ponownie całą kolekcję, a następnie fasetę *Kategorie* (rys. 5). Wśród wielu typów publikacji dominują czasopisma

(403 852 pozycje – prawdopodobnie numery/zeszyty) i prasa (181 138 pozycji). Książki to tylko 42 641 pozycji, co stanowi 8,3% całego zbioru. Poza tym mamy pokaźne zasoby pocztówek, fotografii, druków ulotnych, grafik i rysunków. Ile z tego współczesnych zbiorów – jak się przedstawia *Academica* – i czy to wszystko do wypożyczenia?



Rys. 5. Wyszukiwanie w katalogu Akademiki.
Źródło: <https://academica.edu.pl/>.

Tyle wybranych przykładów. Pozostaje wiele pytań bez odpowiedzi, np.:

- Czy *Academicę* zasiliła cała Polona?
- Ile z opracowanych rekordów i zeskanowanych numerów czasopism zasili bazę kolejnego serwisu *Merkuriusz* (realizowanego za kolejne 15 milionów PLN)², powstającego obok i mimo zadomowionych na dobre w sieci polskich baz bibliograficznych (*BazTech*, *BazHum*, *BazEkon*, *AGRO*, *CEJSH*) rejestrujących na bieżąco naukowe czasopisma polskie, w coraz większym stopniu w wersjach pełnotekstowych?
- Dlaczego Biblioteka Narodowa powiela prace już wykonane przez biblioteki akademickie? Dlaczego pomija milczeniem otwarte repozytoria nauki, zawierające współczesne czasopisma naukowe, platformy czasopism rosnące jak grzyby po deszczu na poszczególnych uczelniach, zasoby ICM UW, które od lat tworzy otwartą platformę naukowych zasobów?
- Dlaczego Biblioteka Narodowa upiera się by realizować zadania nauki, a nie realizuje zadań, na które biblioteki naukowe czekają od lat, np. archiwizacji zasobów polskiego internetu, które znikają i już nie ma szans na odtworzenie historii polskiego internetu, bo miliony stron zniknęły z niego bezpowrotnie?

Brak koordynacji i współpracy Biblioteki Narodowej z bibliotekami akademickimi (przypadek *NUKAT*), pryncypialne występowanie przeciwko nim przy okazji likwidacji egzemplarza obowiązkowego w Polsce powoduje, że polskie bibliotekarstwo traci wobec europejskiego, marnuje pieniądze podatników na powielanie prac zamiast przekierowywać je tam, gdzie są niezbędne np. na inteligentne i bezpieczne magazyny zasobów cyfrowych

² Projekt *Merkuriusz*. 15 mln zł na digitalizację czasopism naukowych [on-line] Biblioteka Narodowa, 01.10.2014 [dostęp 18.12.2014 r.]. Dostępny w: <http://www.bn.org.pl/aktualnosci/776-projekt-merkuriusz.-15-mln-zl-na-digitalizacje-czasopism-naukowych.html>.

dla wszystkich bibliotek w Polsce i na organizowanie konferencji w ramach Centrum Kompetencji, takich konferencji, gdzie moglibyśmy skonfrontować z Europą, co trzeba pilnie zrobić.

Regulamin Akademiki³ – czy polskie prawo jest faktycznie tak restrykcyjne?

Każda biblioteka, która chciałaby się zapisać do wypożyczalni Academica, otrzymała jesienią do wglądu regulamin użytkownika systemu. Początkowo był on tak restrykcyjny, jakby go napisał prywatny wydawca, a nie bibliotekarz. To co od razu rzucało się w oczy to zakaz kopiowania książek i czasopism oraz zabezpieczenia techniczne, które uniemożliwiały wykonanie tej czynności. Regulamin był pełen sprzeczności i wzajemnych wykluczeń. Teraz nieco złagodniał, wyrzucono wcześniejsze zapisy z paragrafu 14 i 15, które nakładały na bibliotekarzy rolę kontrolera: *Rozmieszczenie terminali powinno umożliwiać pracownikom Biblioteki sprawowanie **bezpośredniego nadzoru nad zgodnością korzystania z terminali przez użytkowników z Regulaminem oraz obowiązującymi przepisami prawa. [...] Biblioteka powinna poinformować użytkownika o dozwolonym zakresie korzystania z publikacji naukowej udostępnianej przez terminal, a w szczególności o ograniczeniach dotyczących kopiowania i rozpowszechniania publikacji naukowych.*** Zapisy te znalazły się teraz w regulaminie użytkownika⁴. Wielu bibliotekarzy znający prawo autorskie i zakres dozwolonego użytku nie zgodziłoby się z takimi zakazami.

W obecnym regulaminie (dane z 22 grudnia 2014 r.) dodano inny kontrowersyjny zapis o ograniczeniu kopiowania obiektów do 3600 znaków - § 13 ust. 4: *Biblioteka Narodowa udostępnia egzemplarz cyfrowy publikacji naukowej przez jego wyświetlenie na ekranie terminala. Oprogramowanie CWPN Academica umożliwia dokonanie cyfrowego zapisu cytatów nieprzekraczających 3600 znaków.*

Regulamin nic nie wspomina o dozwolonym użytku osobistym, dzięki któremu możemy kopiować utwory rozpowszechnione: *Art. 23 Ustawy o prawie autorskim⁵ mówi: Nie wymaga zezwolenia twórcy przejściowe lub incydentalne zwielokrotnianie utworów, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i podstawową część procesu technologicznego oraz mające na celu wyłącznie umożliwienie:*

- 1) przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub
- 2) zgodnego z prawem korzystania z utworu.

W przepisach prawa autorskiego nie podano liczby znaków ani stron, napisano o *zwielokrotnieniu utworu*, interpretacja tego zapisu w wykonaniu BN wydaje się nieuzasadniona. To jest ważne, ponieważ prawo autorskie rekompensuje straty z tytułu powielania, zwielokrotniania czy kopiowania utworów.. Podobny zapis na ograniczone kopiowanie obowiązywał w regulaminie punktu kserograficznego mieszczącego się w BN - nie wolno było kopiować z utworu więcej niż 20 stron. Warto sprawdzić, czy nadal tak jest.

Właściciele praw autorskich majątkowych pobierają tantiemy za każde zwielokrotnienie

3 Regulamin Cyfrowej Wypożyczalni Publikacji Naukowych Academica [on-line], [dostęp 18.12.2014 r.]. Dostępny w: <https://academica.edu.pl/static/Regulamin-CWPN-Academica.pdf>.

4 Regulamin użytkownika CWPN Academica, [on-line], [dostęp 18.12.2014 r.]. Dostępny w: <https://academica.edu.pl/static/Regulamin-uzytkownika-Academica.pdf>.

5 Ustawa [z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach](#) pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83. [Data dostępu 23 grudnia 2014]. Dostępny w: isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19940240083.

utworu za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządu prawami. Producenci zaś nośników kopiujących i pracownicy punktów kserograficznych przekazują do tych organizacji corocznie 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników i wykonywania kopii. Oto właściwe ustępy Ustawy:

Art. 20. 1. Producenci i importerzy: 1) magnetofonów, magnetowidów i innych podobnych urządzeń, 2) kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, 3) czystych nośników służących do utrwalania, w zakresie własnego użytku osobistego, utworów lub przedmiotów praw pokrewnych, przy użyciu urządzeń wymienionych w pkt 1 i 2 - są obowiązani do uiszczania, określonym zgodnie z ust. 5, organizacjom zbiorowego zarządzania, działającym na rzecz twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców, opłat w wysokości nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników.

Art. 20¹. 1. Posiadacze urządzeń reprograficznych, którzy prowadzą działalność gospodarczą w zakresie zwielokrotniania utworów dla własnego użytku osobistego osób trzecich, są obowiązani do uiszczania za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, opłat w wysokości do 3% wpływów z tego tytułu na rzecz twórców oraz wydawców, chyba że zwielokrotnienie odbywa się na podstawie umowy z uprawnionym. Opłaty te przypadają twórcom i wydawcom w częściach równych.

Pytamy zatem naczelną bibliotekę w kraju, jaki przykład daje innym bibliotekom? Czy nie jest to zaciemnianie przepisów prawa? Kto w BN ustala takie regulaminy i dla kogo? Dlaczego to Centrum Cyfrowe i Bibliosfera – organizacje pozarządowe, a nie publiczna instytucja powołana do promocji czytelnictwa - muszą w Polsce prowadzić kampanię uświadamiającą obywatelom, jakie są ich prawa i jak mają z nich korzystać?

Academica niczego nie ułatwia czytelnikom, a na biblioteki nakłada szereg niebezpiecznych obowiązków, których te nigdy nie brały na siebie. Biblioteka nie jest i nie powinna być prokuraturą ścigającą łamiących prawo, każdy dorosły obywatel łamiący prawo autorskie sam odpowiada przed sądem za jego złamanie. Biblioteka powinna zrobić wszystko, by poszerzać krąg czytających, szczególnie czytających nieanalogowo, bo takich jest coraz więcej.

Biblioteka Narodowa zafundowała polskim bibliotekom wypożyczalnię, która niewiele ma do wypożyczenia, łamańcami prawnymi zrzuca z siebie całą odpowiedzialność na inne podmioty, a czytelnikom funduje przepisy nie należące do ich świata, świata wolnego od absurdalnych barier i procedur.